



W numerze:

- Rozmowa z burmistrzem Piotrem Felińskim
- Kukła o Mularczyku
- Konkurs piosenki lwowskiej
- Urodziny Virchowa
- Generał Starzyński u burmistrza
- Wydawnictwo w Baku
- Najazd czesko-słowacki

GAZETA PROMOCYJNA WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK

2018, nr 232

ISSN 1428-2186

NAKLAD 5000 EGZ.

WIELKIE SPLENDORY DLA DAŁKOWSKIEJ, SEWERYNA I BAZAKA

ŚWIDWIN



Tradycyjnie w pierwszy poniedziałek grudnia odbyła się w Warszawie uroczystość wręczenia najważniejszych nagród Teatru Polskiego Radia Wielkich Splendorów najwybitniejszym polskim aktorom. W tym roku otrzymali je **Ewa Dałkowska**, **Andrzej Seweryn** oraz **Arkadiusz Bazak**. Nagrodą za najlepszy debiut radiowy wyróżniony został **Piotr Bajtklik**. W uroczystości uczestniczyli zdobywcy Splendorów z lat poprzednich, m.in.: **Marian Opania**, **Krzysztof Gosztyła**, **Stanisław Brudny**, **Mariusz Bonaszewski**, **Marcin Troński** i **Adam Marszałek**. W.K.

Wszystkim Czytelnikom wesołych świąt Bożego Narodzenia, pomyślności w 2012 roku oraz miłej lektury „Echa Świdwina”



życzy
Elżbieta Wielgosz
redaktor naczelny



*W Wigilijny Wieczór
i Święta Bożego Narodzenia
łączymy się z Państwem
serdecznymi myślami
życząc zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Niech nadechodzący
Nowy Rok 2019 przyniesie
Mieszkańcom Miasta,
Gminy i Powiatu Świdwińskiego
same dobre dni.*

Przewodniczący Rady Miasta
Monika Stepiak

Burmistrz Miasta
Piotr Feliński



*Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć
najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i wzajemnej
życzliwości.
Niech magiczna moc
Wigilijnego Wieczoru
przyniesie dużo miłości i
spokoju,
a Nowy Rok 2019 obdaruje
optymizmem i szczęściem.*



Przewodniczący Rady Powiatu
Jerzy Anielski

Starosta Świdwiński
Mirosław Majka

Z NOWYM BURMISTRZEM ŚWIDWINA PIOTREM FELIŃSKIM

ROZMAWIA ZBIGNIEW CZAJKOWSKI

Twoja bezapelacyjna wygrana w wyborach była sporym zaskoczeniem dla wielu. Dla mnie też. Sądziłem, że będzie druga tura. Typowy *homo novus* wdzierający się przebojem na „salony” władzy bez jej poparcia, to to przecież spora lokalna sensacja.

Kim jesteś „człowieku sukcesu”? Szczęściarzem, wojownikiem, samodzielnym talentem politycznym?

Nie przesadzaj. Pozwól, że „moja mowa będzie krótka”. Jestem normalnym społecznikiem jakich wielu w Świdwinie.

Dobrze, idźmy dalej. Proszę, powiedz coś o sobie więcej, o swoich korzeniach, rodzinie, wykształceniu, pracy, zainteresowaniach.

Urodziłem się 38 lat temu. W Świdwinie mieszkałem od zawsze. Moi dziadkowie po kądzieli, zmuszeni do opuszczenia Nowogródzszczyzny, osiedlili się tu po wojnie. Żona Magda jest neurologopedą, Helenka ma trzy latka, a Jeremiasz osiem. Po maturze studio wałem w Szczecinie historię na tamtejszym uniwersytecie, ukończyłem studia podyplomowe z prawa administracyjnego i samorządowego oraz doradztwa i rachunkowości podatkowej. Pracowałem w Urzędzie Skarbowym w Białogardzie, a od kilku miesięcy w Stowarzyszeniu „Carpe Diem”. Piszę scenariusze różnorodnych projektów aktywizujących lokalną społeczność i je realizuję, oczywiście nie sam. No, chociażby ta wystawa świetnych zdjęć starego Świdwina, pikniki osiedlowe, Duży Park itp. Współpra-



cają z różnymi organizacjami pozarządowymi, których idee wspierania rozwoju demokracji i społeczeństwa obywatelskiego są mi bliskie. Nie ma jednak demokracji bez konstytucyjnie zagwarantowanych praw obywatelskich i praw człowieka. Od kilku lat biorę udział w akcji Fundacji Batorego „Masz Głos”. Cel: wspieranie miesz-

kańców w ich racjonalnych inicjatywach na rzecz najbliższego otoczenia we współpracy z organami samorządu terytorialnego. To mam nadzieję, bo tego zważyć i zmierzyć się nie da, stymuluje aktywność obywatelską naszej społeczności. Iskierką nadziei jest skuteczne rozpropagowanie obywatelskiej inicjatywy uchwałodawczej. Większość mieszkańców Świdwina już wie,



że mają zgodnie z przepisami prawa możliwość zgłaszania do Rady Miasta własnych projektów uchwał. Nasza praca, i nie tylko nasza, nad budżetem obywatelskim jest małym krokiem we właściwą stronę. Tych kilka trafionych w oczekiwania mieszkańców przedsięwzięć zaowocowało, tak sądzę, niezłą frekwencją w ostatnich wyborach.

A tak na pełnym marginesie, nasze świdwińskie stowarzyszenie zostało za te działania nagrodzone prestiżowym wyróżnieniem „Super Samorząd” wręczonym w Pałacu Prezydenckim.

Oj, zapomniałem o zainteresowaniach, ale to się w dużej mierze pokrywa – pasja społecznikowska, obywatelskość, samorządność w państwie demokratycznym. Co ponadto? Historia od tej naszej świdwińskiej do powszechnej.

A sport?

Tak, tak. Sport. Oczywiście. Mam z nim trochę osobistych doświadczeń. Trenowałam przez kilka lat boks i kickboksing. Pięć lat byłem pomocnikiem trenera Radka Pawłowskiego w klubie sportów walki „Spartakus”. Pracowaliśmy z grupą starszych i młodszych zawodników.

Dlaczego społecznik zdecydował się na rządy miastem. To przecież zupełnie inny obszar odpowiedzialności i kompetencji?

Może czas na społecznika? Ufam wyborcom. Oni wiedzą dlaczego zaufali mojej skromnej osobie. A osobiste motywacje? Jestem przekonany, że po-



trafię szanując dokonania poprzedników, coś nowego zaproponować mieszkańcom naszego miasta, m.in. w stylu zarządzania, kontaktach z obywatelami, konsultacjach decyzji. Nie będę ukrywać, byłem mocno zawiedziony brakiem akceptacji i poparcia władz miasta dla wielu naszych inicjatyw społecznych, które realizowaliśmy w „Carpe Diem”. Może to wpłynęło na moją decyzję?

Nie da się zaprzeczyć. W kilku z wielu zorganizowanych przez Ciebie i Stowarzyszenie, jak to nazywasz... projektów brałem czynny udział. Bardzo to sobie cenię i miło wspominać. Może dzięki temu od czasu do czasu zapraszają mnie do szkół na spotkania z młodzieżą i to nie w roli pamiątki z przeszłości, ale prelegenta. Pewnie zwróciłeś uwagę na nazwę kawiarni, w której rozmawiamy. Przed wiekami była w tym miejscu fosa okalająca mury miasta. A „Retro” jakoś symbolicznie współgra z naszymi zainteresowaniami.

Przeszłość miasta, jego okolic to jeden z filarów działalności naszego Stowarzyszenia. Wszak „przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej”. Szanujemy historię miasta, tę przed i powojenną, pochylamy się nad losami jego mieszkańców, próbujemy przywracać pamięci ich rodzinne wspomnienia. Chylimy czoła przed pionierami, którzy odbudowywali miasto i uczynili go polskim. Przybyli z różnych regionów przedwojennej Rzeczypospolitej. Nieśli w sercach ciężar bolesnych doświadczeń okrutnej wojny. I to właśnie oni, wygnańcy z Kresów, jeńcy ze stalagów i oflagów, robotnicy przymusowi, osadnicy wojskowi, przybysze z Mazowsza, Wielkopolski, Pomorza wspólnie zabrali się za odgruzowywanie i odbudowywanie częściowo zniszczonego miasta, uruchamianie zakładów pracy, szkół, urzędów, świątyń, sklepów. Nie zapominamy o dokonaniach „tych, którzy tu byli przed nami”

– niemieckich mieszkańcach Schivelbein. Duży Park z całą ówczesną infrastrukturą, inicjatywa przedwojennego Towarzystwa Upięszania Miasta, dobrze świadczy o gospodarności i zmyśle estetycznym naszych poprzedników. Nieliczne zabytkowe budowle są świadectwem ponad 700-letniej, powikłanej historii Świdwina. Pamiętamy i jesteśmy dumni z tego, że w naszym mieście dwa wieki temu urodził się wybitny uczonek niemiecki Rudolf Virchow.

Jak diagnozujesz przyczyny swojego sukcesu; typowym zmęczeniem wyborców „stara” władzą, odpowiednim doбором kandydatów na radnych w okręgach KWW „Wspólne miasto”, a może jeszcze czymś zupełnie innym?

Trzy kadencje pana Jana Owsiaka to dużo. Wiele ze swoich zamierzeń zrealizował i zasłużył się miastu. Doceniam to. Burmistrzowi i radnym ubiegłej kadencji należą się od nas słowa



podziękowania. Czego zabrakło? Szerzego spojrzenia na miasto, perspektywy rozwojowej, w realizacji której powinni uczestniczyć mieszkańcy.

Druga część twojego pytania. Tak, znaleźliśmy odpowiednich kandydatów, ludzi sprawdzonych, o różnym światopoglądzie, fachowców w swoich dziedzinach, zaangażowanych w życie społecznym miasta i działających w organizacjach pozarządowych przez kilka lat.

Nie obawiasz się jednomyślności nowej rady zupełnie zdominowanej przez „twoich ludzi”. Nie ma w niej ani jednego radnego z innych komitetów wyborczych wyborców, a brak opozycji w gremiach decyzyjnych nie jest zdrowe dla demokracji.

Co mam powiedzieć? Nie ja o tym zdecydowałem. Osoby z mojego komitetu „Wspólne Miasto” to świadomi obywatele, nie marionetki. Niezależni indywidualiści o zacięciu społecznym, wykształceni o silnych osobowo-

ściach, z dużym życiowym doświadczeniem. Ich trzeba przekonywać, ich trzeba słuchać, z nimi trzeba dyskutować. Nie da się cokolwiek zrobić bez ich akceptacji.

Skąd nazwa KWW „Wspólne Miasto”?

W nazwie przypomnieliśmy jedynie, że samorząd to wspólnota mieszkańców i oni w ostatniej instancji decydują jaki skład personalny mają władze wspólnotą zarządzające przez określony czas. To mieszkańcy, nikt inny, są włodarzami miasta. Wywodzimy się z organizacji społecznikowskich. Trudno było nie zauważyć, że władze miasta nie dostrzegają pewnych problemów ważnych dla mieszkańców. Przykład? Żłobek – tak ważny dla młodych małżeństw, ale nie tylko. Od lat jako Stowarzyszenie domagaliśmy się rewitalizacji Dużego Parku. Dziękujemy panu burmistrzowi Owsiakowi, że ruszyły nareszcie roboty.

Główne bolączki miasta według Ciebie?

Uregulowanie finansów miasta, zakończenie sporu między miastem a przedsiębiorcą panem Stefanem Basiowem oraz niepotrzebny sporu ze Starostwem. W nieco dalszej perspektywie zamierzam zreorganizować Urząd i dostosować go do współczesnych wymagań, tak by mieszkańcy byli pewni, że urząd i władza lokalna są dla nich, a nie oni dla urzędu i władzy. Ten problem często pojawiał się na spotkaniach przedwyborczych. Inne problemy, to chociażby mieszkania, kultura w mieście, sport, bieda, pomoc społeczna, pozwól że odłożę na kolejne spotkanie, ale już nie z burmistrzem-elektem, a burmistrzem.

Przy głębokiej zmianie władzy jest zawsze obawa przed „burzą kadrową” w Urzędzie i innych jednostkach zależnych od burmistrza. Będzie rewolucja?

Są kluczowe funkcje, które powinny sprawować ludzie, którym ufam, którzy podzielają moją wizję rozwoju miasta. Z wieloma urzędnikami współpracowałem i chciałbym dalej współpracować. Rewolucji nie będzie.

Dziękuję za rozmowę i przy okazji mała prośba do nowego włodarza, aby spowodował powrót ławek nad Regę przy zamku. Mimo monitów problem przez poprzedników był nie do rozwiązania. No i darujcie życie starym drzewom, których tak niewiele zostało w naszym mieście.

Zbigniew Czajkowski

SENIORZY CHCĄ BYĆ AKTYWNI



Liczne grono starszych mieszkańców Świdwina zgromadziło się we wtorek 27 listopada w sali klubowej zamku na spotkaniu pt. „Dasz radę, seniorze”.

Uczestników przywitał burmistrz **Piotr Feliński**, a spotkanie poprowadził **Lukasz Cieśliński** z Pracowni Pozarządowej, który mówił o zadaniach i możliwościach, a także ograniczeniach w funkcjonowaniu Rady Seniorów. Taką właśnie Rada działa od ubiegłego roku w Świdwinie. Składa się z ośmiu osób, została wybrana na czteroletnią kadencję, ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny dla organów miasta w sprawach dotyczących osób starszych. Nie stanowi natomiast konkurencji dla organizacji pozarządowych, nie ma osobowości prawnej ani dostępu do środków z budżetu samorządu przeznaczonych dla organizacji. Przewodnicząca Rady, **Regina Barszcz**, mówiła o dotychczasowych działaniach m.in. o zorganizowaniu w październiku Europejskiego Dnia Seniora.

Radni Rady Seniorów są dostępni dla mieszkańców Świdwina w każdy ostatni czwartek miesiąca od godziny 12 do 13 w Urzędzie Miasta Świdwin w pokoju 5a.

G.Sz.



Pani Prezes
Halinie Marszałek
kondolencje
i najszczerze wyrazy
współczucia
z powodu śmierci
Taty
składają pracownicy
Wydawnictwa
Adam Marszałek
oraz
Wydawnictwa
Naukowego Grado

WYDAWNICTWO W BAKU NAJAZD CZESKO-SŁOWACKI

Na zaproszenie władz Bakijskiego Uniwersytetu Słowiańskiego przebywała w stolicy Azerbejdżanu delegacja Wydawnictwa Adam Marszałek, którą tworzyli prezesi **Adam Marszałek** i **Halina Marszałek**.



W trakcie rozmów z rektorem BSU prof. **Nurlaną Alijewą** oraz prorektorami prof. **Rafigiem Nowruzovem** i prof. **Jafarem Eyvazli** uzgodniono wydanie w Polsce książek i artykułów uczonych BSU oraz dwóch książek dla dzieci, natomiast w Azerbejdżanie ukazać się dwie książki adresowane do młodzieży oraz kilka tekstów naukowych. W rozmowie uczestniczyły również dyrektor Centrum Kultury i języka Polskiego doc. **Ludmila Talibowa** oraz **Nermin Guliyeva** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej.



Pamiątkowa fotografia po kolacji.



Studenci uczący się języka polskiego zostali obdarowani polskimi książkami oraz czasopismami.



Podczas pożegnalnej kolacji rektor **Nurlana Alijeva** podarowała polskim gościom narodowe uchwyty do herbaty z życzeniami, aby służyły one kolejnym pokoleniom toruńskich wydawców.

J.M.-K.

Od 15 lat na polskim rynku czasopism naukowych czołową pozycję zajmuje kwartalnik „The New Educational Review”. Pomysłodawcą i redaktorem naczelnym tego ukazującego się w angielskiej wersji językowej kwartalnika jest wybitny uczyony, dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu Śląskiego prof. zw. dr hab. **Stanisław Juszczyk**. W 2003 roku zaprosił on do współpracy wydawaniu TNER-a uniwersytety w Ostrawie (Czechy) oraz Bańskiej Bystrzycy (Słowacja).



W zorganizowanym przez Wydawnictwo Adam Marszałek spotkaniu jubileuszowym uczestniczyli członkowie Redakcji: prof. **Beata Kosová** i **Bronislava Kasáčová** z Uniwersytetu Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy, prof. **Stanisław Juszczyk** i dr **Tomasz Huk** z Uniwersytetu Śląskiego, doc. dr **Josef Malach** i doc. dr **Petr Franiok** z Uniwersytetu w Ostrawie. Natomiast Wydawnictwo reprezentowali dyrektor **Iwona Nadolska-Bartosiak** i redaktor **Paweł Jaroniak**.



W spotkaniu roboczym uczestniczyli również: dr **Arleta Hrehorowicz**, prof. **Renata Podgórzńska**, prof. **Mirosław Sobecki**, prof. **Bartłomiej Michalak**, prof. **Sabina Grabowska**, prof. **Radosław Grabowski** oraz redaktor **Agata Piedziewicz**.



Prezes dr **Adam Marszałek** wydał na cześć biorących udział w dyskusji gości uroczystą kolację. Uczestniczył w niej również Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Sławomir Kopyś**, który gratulując pięknego jubileuszu zadeklarował gotowość reprezentowanego przez siebie Urzędu Marszałkowskiego do wsparcia działań Wydawnictwa Adam Marszałek zmierzających do stworzenia konsorcjum skupiającego redakcje czasopism naukowych ukazujących się nakładem tej wiodącej w kraju Oficyny.

A.P.

MARZAŁEK PROMUJE GĘSINĘ szard Bober wydali w restauracji Dagleżja uroczystą kolację, na którą W przededniu Święta Odzyskania Niepodległości zaprosili weteranów, dyplomatów, przedstawicieli Wojska Polskiego oraz Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego ćwiczących na toruńskim poligonie żołnierzy amerykańskich, a także Piotr Calbecki oraz przewodniczący Sejmiku Ry- grono wybitnych uczonych, ludzi kultury, biznesu i duchownych.



Za stolami zasiedli m.in.: ks. prałat **Marek Rumiński**, przewodniczący Sejmiku **Ryszard Bober** z małżonką **Barbarą**, marszałek **Piotr Calbecki** z małżonką **Dagną**, wiceprezydent **Zbigniew Fiderewicz** z małżonką **Krystyną**, prezes **Halina Marszałek**,



burmistrz Chełmży **Jerzy Czerwiński**, były Wicemarszałek Senatu RP **Jan Wyrowiński**, JM rektor UMK **Andrzej Tretyń**, poseł **Antoni Mężydło**, radny wojewódzki **Jacek Gajewski** z małżonką **Jolantą**, wiceprezydent **Andrzej Rakowicz** z małżonką **Grażyną**, dyrektor szpitala dziecięcego w Bydgoszczy **Edward Hartwich** z małżonką **Elżbietą**, **Waldemar Przybyszewski** z małżonką **Grażyną**, **Jan Szopiński** z małżonką **Krystyną**,



wicemarszałek **Zbigniew Ostrowski** z małżonką **Barbarą**, ks. proboszcz **Krzysztof Winiarski**, ks. **Paweł Nowogórski**, dyrektor Centrum Edukacji Młodzieży, **Krystyna Rębacz**, prezes **Jacek Rutkowski**, żołnierze amerykańscy z 1. Batalionu 82. Grupy Artyleryjskiej z Fort Hood w Teksasie, konsul honorowy Mołdawii **Jan Mrozowski** z małżonką **Beata**, konsul honorowy Peru **Stanisław Rakowicz**, dyrektor **Edyta Macieja-Morzuch** oraz konsul honorowy Litwy **Jerzy Bańkowski** z małżonką **Danuta**.

H.M.

STARY STAROSTA I NOWA RADA POWIATU PROFESOROWIE I REDAKTOR

W trakcie pierwszego posiedzenia Rady Powiatu na jej przewodniczącego został wybrany **Jerzy Anielski**. Nowa Rada wykonała również wyboru starosty, którym ponownie został **Mirosław Majka**.

D.K.



Do Rady Powiatu Świdwińskiego zostali wybrani: **Jerzy Anielski**, **Sebastian Basiejko**, **Jan Bronowicki**, **Jacek Firmanty**, **Mirosław Majka**, **Marek Makowski**, **Stefan Myca**, **Barbara Nowak**, **Daniel Nowak**, **Wiesław Partacz**, **Krzysztof Pastuszka**, **Krystyna Pietras**, **Franciszek Radziusz**, **Ryszard Rozwadowski**, **Mariola Świątkowska-Kruk**, **Rafał Terlecki**, **Edward Wójcik**.

O możliwości współpracy firm skupionych w Marszałek Publishing Group z Energy Industry Research Center rozmawiał z prezesem **Adamem Marszałkiem** prof. **Oleksandr Kharchenko**, managing director tej firmy. W spotkaniu uczestniczyli także prof. **Arkadiusz Czwołek** oraz redaktor **Krzysztof Szczepanik**.

K.G.

WYDAWNICZY SUKCES W CHINACH



Z TORUŃSKIM WYDAWCĄ ADAMEM MARSZAŁKIEM ROZMAWIA GRZEGORZ GIEDRYS

Biblioteka Azji i Pacyfiku, której nakładem zostało wydanych do tej pory prawie 200 tytułów.

Co chcą czytać Chińczycy?

– Chińczycy, podobnie jak Europejcy czytelnicy, chcą czytać prozę, poezję, książki naukowe oraz literaturę dziecięcą.

Co w takim razie udało się tam panu wydać i jak to przyjęli tamtejsi czytelnicy?

– Wydaliśmy wiele książek naukowych, między innymi dwa tomy prof. Joanny Marszałek-Kawy *The Institutional Position and Functions of the Sejm of the Republic of Poland after the Accession to the European Union* oraz *Parliament and National Parliaments in European Union Countries*, książkę prof. Andrzeja Antoszewskiego *Partie i systemy partyjne państw Unii Europejskiej na przełomie wieków i 100 najwybitniejszych postaci w historii muzyki*.

Jednak największym powodzeniem cieszą się książki naszej młodej pisarki Zuzanny Kawy, która stworzyła postać detektyw Ani Wood. Do tej pory

Zastanawiam się czy Chiny to rzeczywiście taka wielka szansa dla biznesu z Europy? To ponadmiliardowy rynek.

– W moim przekonaniu absolutnie tak.

Jest to wielka szansa i musimy wszyscy, niezależnie od poglądów politycznych, starać się o wejście na rynek chiński. Panują tu duże dysproporcje pomiędzy eksportem a importem i powinniśmy to zmienić.

Czy ciężko się na tym rynku utrzymać?

– Tak jak na każdym innym rynku na świecie. Przewaga naszego wydawnictwa polega na tym, że mamy tam sprawdzonych partnerów, którzy mają do nas zaufanie, a my wiemy, jak postępować, co należy robić, by byli zadowoleni i jak okazać im szacunek. Takie zachowanie gwarantuje sukces.

Czy słusznie się obawiamy ich gospodarczej dominacji na świecie?

– W moim odczuciu słusznie. Ten lęk bierze się stąd, że Chińczycy są niezwykle skuteczni i konsekwentni. Potrafią inwestować długofalowo, są cierpliwi i mają ogromne rezerwy finansowe. Tego – moim zdaniem – brakuje Europejczykom i władzom in-

GRZEGORZ GIEDRYS: *Podobno, aby móc wydawać książki w Chinach należy mieć specjalną licencję. To prawda?*

ADAM MARSZAŁEK: I tak, i nie. Jeżeli ktoś współpracuje z partnerami chińskimi i bywa w Chinach od czasu do czasu, to nie jest to konieczne. Jeżeli jednak prowadzi stałą działalność i ma tam biura lub część spółki, to jak najbardziej jest to wymagane. Tak samo jak w Polsce.

Jak to się stało, że postanowiliście jako wydawnictwo – w głównej mierze naukowe – wejść na ten trudny i raczej dotąd nieznaną rynek?

– Trochę z przypadku, a trochę z ciekawości. Dwadzieścia lat temu zwróciła się do nas grupa warszawskich uczonych z propozycją wydania czasopisma „Azja-Pacyfik”. Nikt w Warszawie albo w Poznaniu nie chciał podjąć się tego kosztownego zadania. My przyjęliśmy ich propozycję. Sfinansowaliśmy pierwszy numer, a potem kolejne. Czasopismo jest wydawane do dziś i cieszy się dużą renomą. W ślad za tym wokół naszego wydawnictwa skupiło się duże grono osób uczonych, ludzi kultury oraz polityków, którzy byli zainteresowani tą tematyką. Kolejnym krokiem było powołanie serii

**Chińczycy są niezwykle skuteczni i konsekwentni.
Potrafią inwestować długofalowo, są cierpliwi
i mają ogromne rezerwy finansowe.
Tego – moim zdaniem – brakuje Europejczykom
i władzom instytucji Starego Kontynentu.**

w Chinach ukazały się trzy tomy opowieści, a na czwarty została podpisana umowa w czasie Międzynarodowych Targów Książki w Pekinie. Wciąż jesteśmy dopytywani o kolejne tomy tej serii. Czytelnicy chińscy reagują na książki tak samo jak nasi, poszukując tytułów w kręgu ich zainteresowania. Popularność książek Zuzanny Kawy odzwierciedla się w corocznych zaproszeniach kierowanych do autorki z prośbą o przyjazd na targi lub na spotkania autorskie z czytelnikami. Już teraz zaplanowany jest wyjazd autorki na Międzynarodowe Targi Książki w Pekinie w 2019 roku oraz odwiedzenie innych miast chińskich.

stytucji Starego Kontynentu – nie są konsekwentni, chcą szybkich, natychmiastowych wręcz efektów swojej działalności i często nie rozumieją swoich kontrahentów. Aby pokonać ten lęk, musimy udoskonalić samych siebie, dobrze rozpoznać rynek oraz znaleźć dobrych partnerów i luki na ich rynku, a one istnieją.

Zastanawiam się czy ciężko się z nimi robi interesy. Czy w kontaktach biznesowych czuć w ogóle różnicę kultur?

– Znow i tak, i nie. Słusznie pan uważał w swoim pytaniu, że ogromne znaczenie ma różnica kultur. Żeby się porozumieć z partnerami chińskimi, a szerzej z Azjatami, trzeba przynajmniej w pewnym stopniu dostosować

się do zasad, które u nich funkcjonują. Jest to ważne szczególnie w trakcie negocjacji odbywających się na ich terenie. Złe zachowanie europejskich partnerów, nieszanowanie panującej tam specyfiki, na przykład hierarchii, będzie zawsze bardzo źle przyjęte. Może być odbierane jako brak szacunku nie tylko dla kierownictwa firmy, ale także dla państwa. Wówczas wspólne interesy są bardzo trudne, a wręcz niemożliwe.

A czy może jest coś, co jednak zbliża nasze narody?

– W kategorii biznesu oni i my chcemy sukcesu. Po pierwszym dobrym doświadczeniu są skłonni do większej otwartości oraz do podejmowania większego ryzyka w inwestowaniu. W sferze mentalnej lub – szerzej ujmując – kulturowej Chińczycy czy Azjaci rywalizują ze sobą, ale jednak tak jak w Polsce bardzo szanują rodzinę. W zdecydowanej większości rodzin to dzieci utrzymują rodziców. Większość społeczeństwa nie otrzymuje emerytury, jest to nowa, dopiero rodząca się instytucja. Cały ciężar utrzymania spoczywa na młodym pokoleniu. Robi to nie „z łaski”, ale z przekonania, że tak trzeba i że jest to obowiązek.

Organizuje pan w Toruniu Międzynarodowy Kongres Azjatycki. Jakie korzyści przynosi Polsce i Toruniowi ta impreza, na której pojawiają się biznesmeni i dyplomaci ze wszystkich zakątków Azji?

– Początkowo przez siedem lat była to impreza *stricte* naukowa, od sześciu lat ma ona już znacznie szerszy wymiar. Kongres ma charakter interdyscyplinarny nie tylko w rozumieniu dyscyplin naukowych, ale także przez udział, tak jak pan zaznaczył, dyplomatów różnej rangi – nie tylko ambasadorów, ale także radców, sekretarzy odpowiedzialnych za sprawy handlowe, gospodarcze i tym podobne.

Podczas kongresu i imprez towarzyszących nie tylko nawiązuje się nowe kontakty, ale także podpisuje kontrakty. Nie bez znaczenia jest fakt, że pu-

blikacje pokongresowe, liczące zwykle od dziesięciu do trzynastu tomów, wydawane są w różnych językach i trafiają do różnych państw. Gdy chodzi o Toruń i województwo, to władze wspierają nas, aktywnie uczestniczą w obradach. Jest to zawsze pozytywnie odbierane przez dyplomatów i uczestników z państw azjatyckich, gdzie władza jest szanowana. Dla nas ważne jest, że niezależnie od zmiany rządu patronat nad kongresem obejmuje zawsze minister spraw zagranicznych i od niedawna minister nauki i szkolnictwa wyższego, wojewoda, marszałek i prezydent miasta.

Co pan planuje w przyszłości w związku z Azją?

– Pragniemy rozwijać i ubogacać nadal Kongres Azjatycki. Jego następna edycja została zaplanowana na 15–17 maja 2019 roku. Już mamy pierwsze zgłoszenia zarówno dyplomatów, jak i uczestników. Zamierzamy zwiększyć naszą aktywność w państwach Azji Centralnej oraz w obu Koreach. Pierwsze kroki już w tym kierunku poczyniliśmy. Mamy pierwsze sukcesy, a moje kolejne wizyty: we wrześniu w Biszkeku, stolicy Kirgistanu, w październiku w Korei Południowej i w listopadzie w Azerbejdżanie mają temu służyć.

Rozmawiał **Grzegorz Giedrys**

Adam Marszałek – twórca Wydawnictwa Adam Marszałek. Urodził się w 1952 roku w Szczecinku. W 1976 roku ukończył historię na Wydziale Humanistycznym UMK, a w 1984 roku obronił doktorat na UAM. Pracę zawodową zaczynał na UMK, gdzie pracował w latach 1976–1992 w kilku jednostkach. Od 1990 roku prowadzi własną działalność gospodarczą. Jest prezesem Towarzystwa Azji i Pacyfiku. W swoim dorobku ma około 150 publikacji naukowych, współpracuje z kilkudziesięcioma organizacjami naukowymi i kulturalnymi na całym świecie. Został odznaczony Srebrnym

Krzyżem Zasługi oraz brązowym medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis. Jest laureatem wielu nagród polskich i zagranicznych.

NAGRODA MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA

Adam Marszałek, prezes Towarzystwa Azji i Pacyfiku i twórca jednego z największych w Polsce wydawnictw naukowych, w 2017 roku otrzymał Nagrodę Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego za rozwijanie kontaktów gospodarczych z Chinami. Towarzystwo Azji i Pacyfiku z siedzibą w Toruniu rozwija naukową i kulturową współpracę z krajami rejonu Azji i Pacyfiku.

Celem organizacji jest rozpowszechnianie wiedzy dotyczącej tej części świata poprzez publikację książek, roczników, organizację seminariów, konferencji i wystaw. Ważnym aspektem działalności towarzystwa jest podtrzymywanie przyjaznych stosunków z przedstawicielami tych terenów. Organizacja gościła kilka delegacji z Chin, co zaowocowało wspólnymi projektami. Jest głównym organizatorem odbywającego się w regionie Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego. Nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazał się ostatnio tomik wierszy Jidi Majia, który zapoczątkował chińską serię liryczną na polskim gruncie. Nie bez znaczenia dla dynamicznego rozwoju towarzystwa jest również utworzona pod koniec 2006 roku filia Wydawnictwa Adam Marszałek w Pekinie.

Wywiad ukazał się w „Gazecie Wyborczej” 12 października 2018 r.



VI MIĘDZYNARODOWY
**KONGRES
AZJATYCKI**
14–17 MAJA 2019 r., Toruń

Towarzystwo Azji i Pacyfiku
zaprasza na

VI Międzynarodowy Kongres Azjatycki
„The Power of Asia. State • Society • Economy”,
najważniejsze wydarzenie naukowe poświęcone
studium azjatyckim w Europie Środkowej i Wschodniej

DRUŻYNA PREZYDENTA ZALESKIEGO PREZES Z BURMISTRZEM



Po wygranych wyborach Prezydent Miasta Torunia **Michał Zaleski** zaprezentował wspierającą go drużynę radnych z KWW Michała Zaleskiego. Tworzą ją przewodniczący Rady Miasta prof. **Marcin Czyżniewski**, wiceprezydent **Zbigniew Fiderewicz**, przewodniczący Klubu Radnych **Jarosław Beszczyński** oraz radni: **Jan Ząbik**, **Witold Waczyński**, **Danuta Zając**, **Jacek Krzyżaniak**, **Sławomir Kruszkowski** oraz **Kamila Beszczyńska**.

Z.G.

DOWÓDCY U BURMISTRZA



Dowódca 1. Skrzydła Lotnictwa Taktycznego gen. bryg. pil. **Ireneusz Starzyński** oraz zastępca dowódcy 21. Bazy Lotnictwa Taktycznego płk mgr inż. **Tomasz Chukowski** złożyli wizytę burmistrzowi **Piotrowi Felińskiemu**. W trakcie spotkania jego uczestnicy zadeklarowali chęć nawiązania ścisłej współpracy.

G.Sz.

ROZMOWY W TEATRZE POLSKIEGO RADIA



Po pięknej uroczystości wręczenia Wielkich Splendorów, w trakcie której zostali uhonorowani najwybitniejsi polscy aktorzy współpracujący z Teatrem Polskiego Radia, o jego dokonaniach rozmawiali: laureaci **Tadeusz Gosztyła** i **Arkadiusz Bazak**, prezesi **Tadeusz Ściążko** i **Adam Marszałek**, znakomity muzyk i kompozytor **Marcin Partyka** oraz **Arkadiusz Seidler** i **Paulina Drzastwa** z Audioteki, a także gospodarz dyrektor Teatru **Janusz Kukula**.

Z.E.



W połowie 2018 roku burmistrz Lidzbarka Warmińskiego **Jacek Wiśniowski** nawiązał współpracę z Wydawnictwem Adam Marszałek. Jej efektem była publikacja książki *Historia Lidzbarka Warmińskiego*. W rozmowie z dr. **Adamem Marszałkiem** pan burmistrz wyraził chęć kontynuowania tej współpracy.

Z.G.

ANIA WOOD W TEATRZE



W Łysomicach gościł **Wojciech Kukula**, który podjął się realizacji spektaklu teatralnego opartego na powieściach **Zuzanny Kawy** prezentujących przygody młodej detektyw Ani Wood. W spektaklu wystąpią znani aktorzy scen warszawskich: **Anna Cieślak**, **Marcin Troński** oraz **Przemysław Wyszynski** wspierani przez aktorów toruńskich. Muzycznie spektakl zilustruje znany toruński bard **Jacek Beszczyński**. W spotkaniu uczestniczyły także **Aleksandra Piotrowska** i **Halina Marszałek**.

J.K.

XIX POWIATOWY KONKURS POEZJI I PIOSENKI LWOWSKIEJ ŚWIDWIN 2018

W świdwińskim zamku w dniu 12 października 2018 r. przeprowadzony został XIX Powiatowy Konkurs Poezji i Piosenki Lwowskiej pod honorowym patronatem starosty świdwińskiego **Mirosława Majki**. Jego organizatorzy to Świdwiński Ośrodek Kultury i Klub Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Dyrektor Świdwińskiego Ośrodka Kultury rozpoczynając tę sentymentalną lwowską imprezę powitał wszystkich przybyłych i gości **Mirosława Majkę** – starostę powiatu świdwińskiego – patrona konkursu, **Danutę Malitowską** – przewodniczącą Rady Powiatu oraz **Annę Terlecką** w zastępstwie władz miasta Świdwina.



Prezes Klubu TMLiKPW **Mieczysław Kostur** z wyrazami uznania i wdzięczności powitał nauczycieli, którzy przygotowali młodzież do konkursu życząc sukcesów. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej złożył najserdeczniejsze życzenia nauczycielom i uczniom. Następnie wręczył odznaki XXX-lecia TMLiKPW przyznane przez Zarząd Główny TMLiKPW otrzymali: **Danuta Malitowska**, **Mirosław Majka**, **Marianna Balcerek**, **Krystyna Brodowska**, **Krystyna** i **Henryk Śliwa** – składając gratulacje.



Prowadząca konkurs **Barbara Radzikowska** przedstawiła jury: **Anna Tereśnińska** przewodnicząca, **Renata Muchorowska** i **Marta Kruczkowska** – członkowie. Podając też, że do konkursu przystąpiło 34 uczniów, w tym 25 recytatorów i 9 wokalistów, w tym zespół Jagody z ZSP w Bierzwnicy.



Po przesłuchaniu wszystkich prezentacji jury wyłoniło laureatów i wyróżnionych, którym wręczono dyplomy i upominki książkowe oraz dyplomy uczestnictwa w konkursie.



W kategorii recytacja wszystkich szkół: Szkoła podstawowa A kl. I–III – I miejsce **Piotr Goździński** PSP nr 3 w Świdwinie; Szkoła Podstawowa B kl. IV–V – I miejsce **Helena Liszka-Zięba** PSP nr 2 w Połczynie-Zdroju; Szkoły podstawowe C kl. VII i III gimnazjum – I miejsce **Laura Berkowska** PSP nr 3 w Świdwinie. Szkoły ponadgimnazjalne: I miejsce **Seweryn Ciszewski** ZSRCKP w Świdwinie.

W kategorii piosenka wszystkich szkół: I miejsce – **Zosia Burnos**, kl. II PSP w Bierzwnicy, I miejsce – **Emilia Mamak**, kl. IV PSP nr 1 w Świdwinie. Prezes Klubu TMLiKPW serdecznie podziękował staroście **Mirosławowi Majce** i burmistrzowi Świdwina **Janowi Owsiakowi** za wsparcie finansowe, a także organizacyjne **Bolesławowi Kurkowi** dyrektorowi Świdwińskiego Ośrodka Kultury i jego pracownikom, dyrektorom szkół, nauczycielom, jurorom, **Krystynie** i **Henrykowi Śliwa** i **Lidii Zychowicz**.

G.Sz.



KĄCIK POETYCKI

Kaczeńce

...Zupełnie nieoczekiwanie: podmokła łąka z żółtymi kaczeńcami, którą biegnę pięć- albo siedmioletni, radosny i wolny; to jeszcze nie jest ucieczka; jeszcze pod nogami tylko ta żółta łąka, która nie zakwitła
 pierwszym
 wierszem, pierwszym krzykiem
 rozkoszy,
 psychiatryczną kliniką, bezradnością...
 Kaczeńce, które nagle zakwitają
 w betonowej
 celi wieżowca, spłoszone kwiaty, które gasną jak ostatni pacierz, po które nie biegnę, już nie radosny,
 już spętany;

(kwiecień 1987)

Aleksander Jurewicz (ur. 18 listopada 1952 r. w Lidzie) – polski poeta i prozaik. Z rodzinnych stron przymusowo wywieziony wraz z innymi Polakami w 1957 r.; zamieszkał kolejno: w Redle i Gdańsku. Absolwent liceum ogólnokształcącego w Połczynie-Zdroju. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Gdańskim. Reprezentant współczesnej literatury kresowej w kraju. Członek ZAiKS-u i PEN Club-u. Autor utworów prozą: *W środku nocy* (1980), *Lida* (1990), *Pan Bóg nie słyszy głuchych* (1995), *Życie i Liryka* (1998), *Prawdziwa ballada o miłości* (2002), *Popiół i wiatr* (2005) oraz utworów poetyckich: *Sen, który na pewno nie był miłością* (1974), *Po drugiej stronie* (1977), *Jak gołębie gnane burzą* (1990), *Dopóki jeszcze* (1991). Laureat Nagrody Czesława Miłosza (1990), Nagrody Marii i Jerzego Kuncewiczów (1991), Nagrody Miasta Gdańska (1996, 2012), Nagrody Prezydenta Miasta Gdańska (2002), nominowany do Nagrody Literackiej Nike (2006).



ŚWIDWIN MA NOWĄ RADĘ PROMOCJA W CIECHOCINKU

Nowa Rada Miasta zainaugurowała swoją działalność 20 listopada. Podczas pierwszej sesji dokonano wyboru przewodniczącego, którą została **Monika Stępiak**, natomiast na jej zastępców wybrano **Annę Zglenicką** oraz **Krzysztofa Olszewskiego**.



Nowa Rada Miasta będzie działała w składzie: przewodnicząca **Monika Stępiak**, wiceprzewodniczący: **Anna Zglenicka**, **Krzysztof Olszewski** oraz radni: **Barbara Bujak**, **Mirosław Dereń**, **Czesław Gluchowski**, **Wiesław Grzesiak**, **Jerzy Konat**, **Justyna Kondracka**, **Monika Makowska**, **Izabela Markiewicz**, **Beata Ociepa**, **Łukasz Paśk**, **Agnieszka Perskiewicz**, **Jacek Siwek**.

P.J.



Do znanej Kliniki Uzdrawiskowej „Pod Tęźniami” w Ciechocinku wielki miłośnik kultury **Wiktor Kolbowicz**, prezes Kliniki, zaprosił **Bogumiła Drogoroba**, autora zbioru opowiadań *Miedzą gnał czarny pies*. Wydana przez oficynę toruńską – Wydawnictwo Adam Marszałek – książka oraz twórczość autora były pretekstem do spotkania i opowieści, reporterskich refleksji, a także literackich skojarzeń. Ciechocinek kojarzy się jednoznacznie – uzdrowisko, tęźnie, koncerty, specyficzny mikroklimat, powroty do zdrowia, sanatoria, spacer, parkowe spotkania. Ale to tylko jedna jego strona, drugą stanowią twórcy, tu mamy na myśli tych, którzy odeszli, a byli kultowymi postaciami związanymi z Ciechocinkiem. **Janusz Żernicki** i **Edward Stachura** nieodłącznie związani są z tym miastem, choć twórca *Siekierzady* bardziej z Aleksandrowem Kujawskim. Byli to jednak ludzie stąd, wpisując się znakomicie w historię uzdrowiska, przede wszystkim w historię literatury. Nie zapomniał o tym przypomnieć **Bogumił Drogorób** podczas swojego ostatniego w tym roku wieczoru autorskiego.

Tekst i fot. (WiK)

UCZYLI DZIECI I MŁODZIEŻ PATRIOTYZMU W TORUNIU O BEZPIECZEŃSTWIE



Dobiegł końca cykl spotkań historycznych z dziećmi i młodzieżą powiatu świdwińskiego z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę. Projekt nosił tytuł „Jestem Polakiem – 100 lat niepodległości Polski”. Był realizowany pod patronatem Fundacji Inicjatyw Obywatelskich i Integracji Społecznej „Jedność” i dofinansowany z mikrodotacji FIO 2018. Realizowała to „Grupa Nieformalna”, czyli **Bogumiła Duda**, **Wiesława Piskor** oraz **Kazimierz Szafrąński**, którzy prowadzili spotkania przybliżające najmłodszym mieszkańcom powiatu świdwińskiego okoliczności odzyskania przez Polskę niepodległości. Opiekunem projektu w imieniu Fundacji był **Zygmunt Bąk**. Spotkania rozpoczęły się we wrześniu i trwały do końca listopada. Odbywały się w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych oraz w świetlicach. Skorzystało z nich około 1400 uczniów.

Na początku grudnia odbył się w Toruniu Kongres Bezpieczeństwa. Jego organizatorem była Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z Poznania. Kierownikiem Naukowym projektu była dziekan Wydziału Studiów Społecznych dr **Karina Knasiecka-Falbierska**. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. **Bogdan Szulca** z Akademii Sztuki Wojennej. Patronat nad Kongresem objął Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego **Piotr Calbecki**.



Na pamiątkowej fotografii uwieczniliśmy: mgr **Marię Sokół**, prof. **Bogdana Szulca**, dziekan dr **Karinę Knasiecką-Falbierską**, prof. **Antoniego Komorowskiego** oraz prof. **Tadeusza Iwińskiego**.

Wydawnictwo Adam Marszałek reprezentowała **Magdalena Łożyńska**, która na swoim stoisku przedstawiła kilkadziesiąt najnowszych publikacji z zakresu bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego.

G.Sz.

K.G.



RAZEM PRZEŻYLI 50 LAT



Kolejna uroczystość Złotych Godów odbyła się w świdwińskim Urzędzie Stanu Cywilnego w poniedziałek 5 listopada. Tym razem pięćdziesiąt rocznicę zawarcia małżeństwa świętowali mieszkańcy gminy wiejskiej Świdwin – państwo **Maria i Kazimierz Świątczak**.

Było to ogromne przeżycie zarówno dla samych jubilatów, jak i dla ich licznie przybyłej rodziny. Kierownik USC **Ma-**

gorzata Kłoczko poprowadziła ceremonię, podczas której państwo Świątczak symbolicznie odnowili przysięgę małżeńską. Wójt gminy Świdwin **Kazimierz Lechocki** wręczył im medale „Za długoletnie pożycie małżeńskie” przyznawane przez Prezydenta RP. Trwałym śladem jubileuszu pozostanie wpis do księgi pamiątkowej USC.

Pan Kazimierz urodził się w 1944 r. w miejscowości Niechmirów, ale już jako małe dziecko, w 1946 r. przyjechał z rodzicami do Lekowa. Młodsza od niego o kilka lat pani Maria przybyła do tej wsi z Reska w 1966 r. Poznali się w 1967 r., a 13 kwietnia 1968 r. stanęli na ślubnym kobiercu w ówczesnym USC Lekowo. Ich życie było wypełnione pracą zawodową i społeczną. Pani Maria pracowała w Państwowym Gospodarstwie Rolnym, w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i w Bibliotece Gminnej, a równocześnie zajmowała się własnym gospodarstwem rolnym. Przez trzy kadencje była także sołtysiem Lekowa. Za swoje społeczne zaangażowanie otrzymała odznaczenie od wójta gminy Świdwin.

Pan Kazimierz pracował w Spółdzielni Kółek Rolniczych oraz prowadził własne gospodarstwo rolne. Był także kierowcą w Ochotniczej Straży Pożarnej. Otrzymał złoty medal „Za zasługi dla pożarnictwa”, a także odznaczenie wójta gminy Świdwin za działalność społeczną. Państwo Świątczak wychowali 3 dzieci i doczekali się 6 wnuków.

G.Sz.

JEDYNKA ŚWIĘTUJE 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI



9 listopada 2018 r. był wyjątkowym dniem w naszej szkole, ponieważ zbieżność 100-lecia odzyskania przez Polskę wolności i suwerenności. Wychowawcy wraz ze swoimi podopiecznymi przygotowali gazetki tematycznie nawiązujące do tamtych wydarzeń oraz udekorowali okna szkoły kwiatami w barwach narodowych. Uczniowie klas starszych przygotowali kotyliony. Z kolei na przełomie października i listopada w klasach I, II i III oraz w klasie IVa odbyły się spotkania z żołnierzami Wojska Polskiego, którzy opowiedzieli uczniom o swojej pracy i misji. Dzieci wraz z wychowawcami odbywały również wycieczki do miejsc pamięci w naszym mieście i oglądały wystawę poświęconą ojcom naszej niepodległości. Świętowanie rozpoczęliśmy od uroczystego apelu, podczas którego koledzy przypomnieli nam najważniejsze wydarzenia poprzedzające odzyskanie przez naszych przodków niepodległości i śpiewali patriotyczne piosenki. Szczególnych wzruszeń dostarczył wszystkim występ ucznia klasy III, który zaśpiewał piosenkę „Co to jest niepodległość”, a także chwytająca za serca muzyka Fryderyka Chopina w wykonaniu uczennicy klasy VI. Po apelu wyszliśmy na plac przed szkołą, by dołączyć do marszu zorganizowanego przez ZSR CKP w Świdwinie. Wspólnie z dziećmi i młodzieżą ze świdwińskich szkół uczciliśmy pamięć papieża Jana Pawła II, zapalając znicz przed jego pomnikiem, a następnie udaliśmy się na plac Konstytucji, aby przed pomnikiem Poległym i Pomordowanym Żołnierzom, Ofiarom Fa-

szystki i Stalinizmu wysłuchać apelu pamięci i wspólnie ze wszystkimi zaśpiewać wszystkie zwrotki hymnu Polski. Dalsze odchody święta odbywały się w szkole. Po powrocie do klas młodszy uczniowie wraz ze swoimi wychowawcami wykonywali dowolną techniką prace plastyczne na temat „Symbole mojej Ojczyzny”, zaś przedstawiciele klas VI i VII brali udział w grze planszowej „Sto pytań na 100-lecie odzyskania Niepodległości” przygotowanej w bibliotece szkolnej. Pozostali uczniowie brali udział w niezwykłym turnieju sprawnościowym pod hasłem „Ku Niepodległej”, podczas którego wykonywali wojskowe ćwiczenia. Kto nie brał udziału w wojskowej zaprawie, ten oglądał wystawę pamiątek związanych z Józefem Piłsudskim, o której opowiadał nauczyciel historii. Ostatnim punktem obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości był Festiwal Piosenki Żołnierskiej, który rozpoczął się uroczystym polonezem w wykonaniu wszystkich uczniów klas I–III. Chętni uczniowie zaprezentowali także pieśni patriotyczne, które towarzyszyły żołnierzom w drodze do wolności. Świętowanie zakończyliśmy wspólnym odśpiewaniem pieśni szkoły. Dzięki zaangażowaniu uczniów,

A. Kuzio,
A. Strońska



„ŚWIAT SIĘ ZMIENIA, MUZYKA ZOSTAJE”

Przywołana jako „motto” tych rozważań parafraza jednego z tytułów słuchowiska **Andrzeja Mularczyka**: *Cyrk odjechał, lwy zostały*, nie jest przypadkowa. Analizując słuchowiska napisane przez Mularczyka dojdziemy do niezaprzecznego wniosku, że to właśnie muzyka jest swoistym spoiwem łączącym wszystkie utwory, znajdujące się w książce: *Cicho, szeptem i na ucho*, wydanej przez Wydawnictwo Adam Marszałek, w ramach serii SŁUCHOWISKA POLSKIEGO RADIA.

Mądrość przekazu pisarza polega na obserwacji, że wszystko co ludzkie, przyziemne, codzienne – przemija bezpowrotnie, jednak zawsze pozostają wartości ponadczasowe i nieprzemijające, takie jak miłość, wspomnienia, uczucia, pamięć i sztuka. Sztuka, a zwłaszcza muzyka i jej najgłębsza wymowa, „przemawiać” będą wiecznie.

Motyw muzyki łączy wszystkie słuchowiska Andrzeja Mularczyka i jest ich tematem przewodnim, a czasami wręcz „głównym bohaterem”. Nie człowiek, nie jego przeżycia, a właśnie muzyka odgrywa najważniejszą rolę, jak widzimy w słuchowisku *Dom na kościach*. Muzyka towarzyszy bohaterom słuchowisk Andrzeja Mularczyka w każdych warunkach, w każdej sytuacji i w każdym czasie, bez względu na panujący ustrój społeczny czy stan w jakim właśnie znajduje się człowiek. Spróbujemy prześledzić słuchowiska zebrane w tym tomie i znaleźć potwierdzenie naszych spostrzeżeń.

Z GŁĘBOKOŚCI WÓD

To słuchowisko, reżyserowane przez Henryka Rozena, zostało nagrodzone Prix Italia w 1989 r. w Perugii. Poznajemy nostalgiczną historię ocalałego z Holocaustu Starego Żyda, który pod koniec życia wraca w swoje rodzinne strony. Jedyne czego nikt nie był w stanie mu zabrać, co mu pozostało, to pamięć i wspomnienia. To piękna, wzruszająca opowieść o świecie, którego już nie ma, bo przeminał bezpowrotnie.

W KAŻDĄ PIERWSZĄ NIEDZIELĘ Przejmująca historii miłości dwojga ludzi, którzy poznają się w stalinowskim więzieniu i nie widząc się nawzajem, rozmawiają jedynie za pomocą wystukiwanego w ścianę alfabetu Morse'a. Umawiają się, że kto pierwszy wyjdzie na wolność (o ile kiedykolwiek wyjdzie), ma czekać w kościele w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Czy ta nieoczywista, narodzona w niemożliwym miejscu miłość, ma szansę na spełnienie? Odpowiedź poznamy w przejmującym, niezwykle emocjonalnym finale.

GORYL, CZYLI OSTATNIE ZADANIE

Intrygująco-groteskowa historia ostatniej rozmowy prominentnego polityka z jego ochroniarzem. Podczas wspomnień poznajemy tajemnice z przeszłości, co mimo wielu zaskakujących zawiłości prowadzi do przewrotnego i zaskakującego zakończenia.

DOM NA KOŚCIACH

Głównym „bohaterem” słuchowiska jest powtarzający się wielokrotnie motyw muzyczny. To historia polskiego kompozytora, przeżywającego kryzys twórczy, nawiedzonego przez ducha zmarłego podczas wojny kompozytora niemieckiego. Natchniony przez to zdarzenie pianista kończy dzieło wielkiego poprzednika, grając wspólnie – poniekąd na cztery ręce – koncert życia. Poznajemy piękną, poruszającą, z dreszczykiem emocji i wzruszeń, opowieść o ponadczasowej sile muzyki.

CYRK ODJECHAŁ, LWY ZOSTAŁY

Groteskowa opowieść o polskich przemianach po 1989 r. Przejmująca para – telewizyjny „apostoł wolności” i zauroczona nim dziewczyna – trafiają na teren opuszczonego, sowieckiego poligonu. Tam spotykają ukrywającą się przed światem, osobliwą grupę osób o zróżnicowanych charakterach i losach. I tak poznajemy; emerytowaną burdelmame, podejrzanego biznesmena, reprezentanta władzy oraz przede wszystkim Mi-

szę-Griszę, czyli dezertera armii radzieckiej, który dodatkowo trzyma wszystkich pozostałych na muszce swojego Kałasznikowa. Na domiar złego otacza ich stado wygłodniałych lwów...

Czyż można chcieć więcej, ciekawiej i bardziej intrygująco? Tylko Andrzej Mularczyk jest w stanie tak poprowadzić historię, że nie tylko bawi, ale także uczy i zmusza do refleksji.

Słuchowisko to, w reżyserii Janusza Kukuły, zdobyło najbardziej prestiżowe wyróżnienie w świecie Radia – Nagrodę Prix Italia w Neapolu w 1996 r.

CICHO, SZEPTEM I NA UCHO

Znaleziony na polu ludzki szkielet staje się przyczynkiem do historycznych rozważań o istocie życia i śmierci. Dlaczego bowiem „to, co teraz jest, bierze się z tego, co było i dlaczego nie jest tak, jak miało być, tylko całkiem inaczej”, zastanawia się bohater słuchowiska – chłop Henio Pietuch? Całość to refleksyjna i gorzka prawda o powtarzalności historii, opartej na zbrodniach i śmierci, z obowiązkowo grającym radykiem w tle, gdyż przecież: „O pewnych sprawach lepiej mówić cicho, szeptem i na ucho”. Czy można jednak zagłuszyć strach i sumienie?

Wojciech Kukuła



Andrzej Mularczyk, *Cicho, szeptem i na ucho*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, ss. 351.

CZYTAJĄ „ECHO ŚWIDWINA”



Ma Qiang,
zastępca dyrektora Bank of China
prowincji Hubei



prof. Jerzy Boehlke,
dziekan Wydziału Nauk
Ekonomicznych i Zarządzania UMK



Zbigniew Rasielowski,
wiceprezydent Torunia



prof. Oleksandr Kharchenko,
prezes Energy Industry Research Center,
Kijów, Ukraina

PROMOCJA W ORANŻERII W CIECHOCINKU O DZIEWCZYNCIE Z BUKIETEM



Zbigniew Grochowski, Anna Puszczyk

W leżącej w centrum Lidzbarka Warmińskiego Oranżerii Kultury jednego z najbardziej wyjątkowych miejsc Warmii, dawnej siedzibie biskupa Ignacego Krasickiego „Księcia Poetów Polskich” odbyła się piękna promocja dwóch książek autorstwa **Zbigniewa Grochowskiego** poświęconych historii miasta i powiatu lidzbarskiego. Prowadząca spotkanie dyrektor Miejskiej Biblioteki Pedagogicznej **Anna Puszczyk** oraz występujący po niej burmistrz **Jacek Wiśniowski**, dr **Adam Marszałek** i prof. **Krzysztof Mikulski** podkreślili ogromny wysiłek włożony przez autora w przygotowanie tych dwóch publikacji. Podkreślono również wysoki poziom merytoryczny książek oraz ich dużą atrakcyjność dla czytelników, a przede wszystkim dla młodzieży.

Zbigniew Grochowski w swym interesującym wystąpieniu zaprezentował stworzoną przez siebie serię wydawniczą, która w oryginalny sposób prezentuje historię miast tych wielkich, jak Warszawa, Kraków, Toruń oraz tych mniejszych, takich jak Świdwin, Hrubieszów czy Wyrzysk. Podziękował on władzom miasta i powiatu, dyrektorce Annie Puszczyk oraz wielu mieszkańcom Lidzbarka Warmińskiego i powiatu lidzbarskiego za pomoc jakiej udzielili mu w trakcie zbierania materiałów do obu książek. Serię uzupełniły m.in. biografie ludzi Kościoła, świętego Jana Pawła II i błogosławionego Stefana Wincentego Frelichowskiego.



W Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Janusza Żernickiego w Ciechocinku odbyła się uroczona promocja najnowszego kujawskiego tomiku *Dziewczyna z bukietem* autorstwa **Małgorzaty Iwanowskiej-Ludwińskiej**. Jej dorobek twórczy obejmuje 50 wystaw malarskich oraz 9 książek opublikowanych głównie nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek.

Sz.G.

EKONOMIŚCI NA KONGRESIE



Goszczący w siedzibie Towarzystwa Azji i Pacyfiku dziekan Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania prof. **Jerzy Boehlke** w rozmowie z prezesem Towarzystwa dr. **Adamem Marszałkiem** zadeklarował chęć współpracy przy organizacji VI Międzynarodowego Kongresu Azjatyckiego.

W.R.



Ksiądz kanonik **Roman Chudzik**, proboszcz parafii św. Apostołów Piotra i Pawła, prof. **Krzysztof Mikulski** i burmistrz **Jacek Wiśniowski**.



Burmistrz **Jacek Wiśniowski** w otoczeniu sióstr Pallotynek ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Apostolstwa Katolickiego, **Zbigniew Grochowski**, **Krzysztof Mikulski**, **Anna Puszczyk**, wicestarosta **Jarosław Kogut** oraz ks. **Roman Chudzik**.

I.N.-B.

KRESOWIANIE ŚPIELAJĄ O NIEPODLEGŁEJ

Pieśń przetrwała dziejowe burze i nawały wrogów, przechowała historyczne obrazy walki pokoleń, które wierne haśle: „Bóg! Honor! Ojczyzna!” walczyły o przywrócenie ojczyzny na mapę Europy, o uznanie Polski za suwerenne państwo. Po zwycięstwie dzień 11 listopada ogłoszono Świętem Niepodległości. Szczególnie jest ono bliskie Kresowianom, których ziemie, m.in. Wileńszczyzna, Lwowskie, w 1918 r. znalazły się w granicach Polski. To właśnie oni po układzie jałtańskim w 1945 r. dowiedzieli się, że to tylko ojcowizna, a nową ojczyznę, także polską, musieli zbudować na tzw. Ziemiach Odzyskanych.



Dlatego też Towarzystwa Kresowe Wilna i Lwowa z prezesami **Anną Teresińską** i **Mieczysławem Kosturem** wspólnie ze Świdwińskim Ośrodkiem Kultury oraz Miejską Biblioteką Publiczną już po raz trzynasty zorganizowały w sali widowiskowej zamku „Wieczór Pieśni Legionowych i Partyzanckich”, tym razem inaugurujący trzydniowe obchody Święta Niepodległości w Świdwinie. Patronat nad tą imprezą objął burmistrz miasta **Jan Owskiak**.

Dzięki jego hojności uczestnicy wieczoru: członkowie Towarzystw Kresowych i ich sympatycy, studenci Uniwersytetu III Wieku, miłośnicy śpiewu, aktyw redakcyjny gazetki szkolnej z „Czwórki” raczyli się świdwińskimi „marcinkami” oraz kawą i herbatą. Wspólnie z nami śpiewali także: wiceburmistrz **Urszula Cieślińska**, przewodnicząca Rady Powiatu **Danuta Malitowska** oraz kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu **Bogdan Wachowiak**.

Tradycyjnie hejnał świdwiński obwieścił otwarcie uroczystości, a wspólnie śpiewana pieśń *Marsz, marsz Polonia* i fragment *Kwiatów polskich* Juliana Tuwima recytowany przez **Barbarę Radzikowską** wprowadziły uczestni-

ków w temat wieczoru. Oficjalnego otwarcia dokonała **Teresa Ludwikowska**, zastępca dyrektora Świdwińskiego Ośrodka Kultury, a **Kazimierz Szafrański**, z wykształcenia i zamiłowania historyk, niezastąpiony gawędziarz świdwiński, przypomniał najważniejsze wydarzenia, w wyniku których Polska w 1918 r. odzyskała niepodległość. Następnie **Zygmunt Bąk**, wódz Rejonowego Zarządu Związku Piłsudczyków obejmującego powiaty: białogardzki, drawski, łobeski i świdwiński, przekazał informacje dotyczące celu powstania i zakresu działań Związku. **Lonia Orenczak** podzieliła się swoimi przeżyciami w wierszu *Nasza Polsko!* Recytację nagrodzono rześzystymi oklaskami. Chór „Cantata” pod batutą **Alicji Grochali**, działający w Smardzku, zaprezentował kilka pieśni patriotycznych, m.in. *Niepodległa, Niepokorna, Rogatywka, Żeby Polska była Polską*. Chórzystki **Maria** i **Paulina Badowskie** poprowadziły wspólne śpiewanie pieśni karaoke. Wszyscy ochoczo śpiewali *Legiony, Wojenka, wojenka, Czerwone maki, Ułani, ulani...*, a echo niesło w dal radosny, optymistyczny dźwięk. Z pewnością starsi przypomnieli sobie piękne lata dziecięce, trudną młodość, nieznającą „dnia ani godziny”, przedwczesne dojrzewanie na nowej ziemi, w nowej ojczyźnie. Nikogo nie zdziwiła pojawiająca się tu i ówdzie łezka wzruszenia, którą osuszyła stabilna, optymistyczna terażniejszość, zapewniająca dzieciom pracę, a przed wnukami otwierająca świat.



Organizatorzy podziękowali burmistrzowi, prelegentom, recytatorom, chórowi oraz gościom za przybycie, a pracownikom Świdwińskiego Ośrodka Kultury za pomoc i obsługę imprezy obdarzyli pisemnym podziękowaniem i symboliczną czerwoną różą.

Anna Teresińska

VI FESTIWAL SZTUKI FAKTU

Pod koniec listopada odbyła się w Toruniu szósta edycja Festiwalu Sztuki Faktu. Jego Grand Prix zdobyli **Łukasz Ruciński** i **Maciej Duda** za reportaż „Wody skażone trotylem” o bydgoskim zakładzie produkującym trotyl.



Pomysłodawca i dyrektor artystyczny Festiwalu **Jacek Snopkiewicz** w rozmowie z przewodniczącym jury prof. **Andrzejem Sapiją**.



Główny organizator Festiwalu Zarządca Toruńskiej Agencji Kulturalnej **Krzysztof Kubjacyk**, dyrektor Teatru Polskiego Radia **Janusz Kukula**, prezes **Halina Marszałek** oraz **Monika Kalus**.



W kończącej Festiwal gali uczestniczyli m.in.: konsul honorowy Peru dr **Stanisław Rakowicz**, prezes **Halina Marszałek**, dyrektor Szpitala Miejskiego **Krzysztof Zaleska**, wiceprezydent **Zbigniew Fiderewicz** z małżonką **Krzysztyną**, prof. **Bogusław Buszewski** z małżonką **Tadeuszą** oraz konsul honorowy Moldawii **Jan Mrozowski** z małżonką **Beata**.

H.M.

NAJLEPSZE ŻYCZENIA Z OKAZJI 197. URODZIN, PANIE VIRCHOW!



13 października 2018 roku minęła 197. rocznica urodzin Rudolfa Virchowa. Z tej okazji w naszej szkole odbyła się uroczystość nadania imienia Sali Historyków pracowni szkolnej, której pierwszym patronem został znany na całym świecie wybitny syn ziemi świdwińskiej Rudolf Virchow.

To wydarzenie jest elementem innowacji pedagogicznej pod tytułem „Znani badacze historii patronami Sali Historyków” o charakterze organizacyjno-metodycznym, której cele to: przybliżenie uczniom postaci Rudolfa Virchowa i jego rodziny, zapoznanie z dorobkiem naukowym i osiągnięciami Rudolfa Virchowa w dziedzinie historii, archeologii, biologii, medycyny, antropologii, dostarczenie uczniom przykładów i możliwości rozwijania pasji i zainteresowań, kształtowanie u uczniów pozytywnego stosunku do nauki oraz rozwijanie ciekawości, chęci do zdobywania wiedzy i pogłębiania dążeń intelektualnych, ukazanie uczniom postaci uczonych, historyków, archeologów, którzy wpłynęli na ludzką wiedzę i kształt współczesnego świata, pozytywna identyfikacja ze szkołą i środowiskiem lokalnym. Autorkami innowacji są nauczycielki: **Monika Babiak, Beata Wachowiak.**

W codziennej pracy edukacyjno-wychowawczej przyświeca nam myśl Janusza Korczaka: „Nie takie ważne, żeby człowiek dużo wiedział, ale żeby dobrze wiedział, nie żeby umiał na pamięć, a żeby rozumiał, nie żeby go wszystko troszkę obchodziło, a żeby go coś naprawdę zajmowało”. Staramy się, aby każdy uczeń naszej szkoły mógł osiągnąć sukcesy w wielu dziedzinach, dlatego dbamy o prawidłowy i wszechstronny rozwój naszych uczniów. Pragniemy dostarczyć uczniom nowych możliwości rozwoju zainteresowań i bodźców kształtujących myślenie, wyobraźnię i aktywność.

W tym ważnym dla społeczności szkolnej dniu towarzyszyli nam goście:

Mirosława Lemańczyk, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Świdwin, **Anna Zdunek**, przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej, **Bogdan Wachowiak**, kierownik Wydziału Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu Urzędu Miasta Świdwin, **Elżbieta Wielgosz**, redaktor naczelna „Echa Świdwina”, **Barbara Pelka**, dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, **Anna Strońska**, wicedyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1, **Marlena Jankowska**, przewodnicząca Rady Rodziców, **Marcin Czarnecki**, zastępca przewodniczącej Rady Rodziców, **Ewa Mazurkiewicz**, skarbnik Rady Rodziców, uczniowie reprezentujący klasy V–VIII naszej szkoły.

Program, podczas którego przedstawiono osiągnięcia patrona Sali Historyków, zaprezentowały uczennice klasy VIb: **Klaudia Bujak, Hanna Chojnacka, Natalia Łukowska, Julia Mięczyńska, Karina Panter, Hanna Skrzekut, Małgorzata Szczytkowska.** Goście obejrzeli także prezentację multimedialną o życiu i rodzinie Virchowa, wystawę edukacyjną i otrzymali pamiątkową ulotkę ze zbioru urodzinowych ciekawostek dotyczących patrona. Obecni na uroczystości goście dowiedzieli się, że Rudolf Virchow zyskał trwałe miejsce w historii światowej medycyny jako znany na całym świecie twórca nauki o budowie tkanek (histologii), biolog, antropolog uczestniczący w pracach archeologicznych na terenie Troi, Egiptu i Cejlonu, adwokat biednych, reformator systemów socjalnych i polityk – przeciwnik polityki Bismarcka. Rudolf Virchow był nie tylko wybitnym lekarzem, łączącym z powodzeniem praktykę zawodową z dociekaniem naukowymi, które wywarły duży wpływ na późniejsze osiągnięcia w dziedzinie biochemii i fizjologii. W jego biografii wpisana jest także aktywna działalność polityczna i społeczna oraz zamiłowanie do historii, owocujące udziałem w licznych ekspedycjach archeologicznych. Na swoim koncie ma także odkrycia archeologiczne, m.in. odkrył budowlę na palach nad jeziorem Lubiatowo koło Koszalina, najstarszy stojący dom drewniany w Szwajcarii, wały zamkowe w Wolsztynie oraz wykopaliska na Wolinie. Pisał artykuły na tematy historyczne, odnajdywał i publikował dokumenty świadczące o hi-

storii Pomorza i słowiańskim pochodzeniu wielu rodów i nazw pomorskich. Ostatni temat interesował go, gdy był jeszcze uczniem. W 1869 r. założył Berlińskie Stowarzyszenie ds. Antropologii, Etnologii i Historii Pierwotnej, któremu przewodniczył. Godna podkreślenia jest propolska postawa Rudolfa Virchowa, który nigdy nie zapomniał o rodzinnym, pomorskim Świdwinie, gdzie chętnie wracał. Zapamiętamy go także jako przyjaciela Polaków oraz rzecznika polskich interesów w czasie rewolucyjnego fermentu Wiosny Ludów i rzecznika odbudowy państwowości polskiej potwierdzającego słowiańską przeszłość ziemi, z której pochodził.

Za wsparcie i pomoc w przygotowaniu uroczystości dziękujemy: **Dorocie Adamiak**, nauczycielce edukacji wczesnoszkolnej, **Jarosławowi Pawelcowi**, nauczycielowi techniki i informatyki, **Krystynie Anglisz**, sekretarzowi szkoły, pracownikom obsługi: **Danucie Klosowskiej, Zbigniewowi Wychowańcowi.** Za ufundowanie słodyczy dla uczniów dziękujemy **Janowi Owsiakowi**, burmistrzowi Miasta Świdwin. Za przygotowanie smacznego poczęstunku dziękujemy **Joannie Piątkowskiej.**

Beata Wachowiak



Rudolf Virchow

„DWÓJKA” NA STULECIE GLORIA CULTURA DLA PREZESA



W pięknie udekorowanej Sp2 dzieci i nauczyciele zorganizowali obchody Święta Niepodległości. Uczniowie klas IV–VIII przygotowali akademię zatytułowaną *Droga do wolności* pod kierunkiem nauczycieli: **Roberta Ussa**, **Marii Odyniec** i **Klaudii Hanasz** oraz czuwającej nad stroną wizualną **Jolanty Soboniak** młodzież przedstawiła walkę Polaków o wolność i niepodległość.

Maria Odyniec



Bolesław Kurek, dyrektor Świdwińskiego Ośrodka Kultury Zamek wręczył w uznaniu zasług dla kultury świdwińskiej dr. **Adamowi Marszałkowi** dyplom honorowy *Gloria Cultura*.

K.G.

MISTRZ W KSIĄŻNICY



W toruńskiej Książnicy Kopernikańskiej odbyło się spotkanie z mistrzem mowy polskiej **Januszem Kukulą**, znanym reżyserem radiowym i poetą. Dla licznie zgromadzonej publiczności w bardzo ciekawy sposób opowiadał on o języku polskim i kulturze słowa.

O.P.

OBIAD W BAZARZE



Goszcząca w Baku delegacja Wydawnictwa Adam Marszałek została zaproszona przez gospodarzy z BSU na obiad do jeden z najpiękniejszych bakijskich restauracji, która znajduje się w budynku dawnego bazaru. Menadżerka restauracji poczęstowała gości wypiekany na miejscu pieczywem. Prezes **Halinie Marszałek** towarzyszyły docent **Ludmiła Talybova** oraz pani z działu współpracy międzynarodowej.

A.M.

Wszystkim wiernym Czytelnikom „Echa Świdwina” życzymy spokoju i ciepła rodzinnej atmosfery przy świątecznym stole, a w nowym roku – szczęścia i spełnienia marzeń

Redakcja Wydawnictwa Adam Marszałek



MIKOŁAJ U ZUZANNY I MARIANNY



Tradycyjnie z workiem prezentów przybył do **Zuzanny** i **Marianny** święty Mikołaj, który pogratulował im sukcesów, jakie były ich udziałem w 2018 roku.

E.W.

ECHO
Świdwina

Wydawnictwo Adam Marszałek, ul. Lubicka 44, 87–100 Toruń, tel. 56 660 81 60, 56 664 22 35
fax: 56 648 50 70, e-mail: iwona@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl/echoswidwina/
Adres Redakcji: „Echo Świdwina”, ul. 3 Marca 25, 78–300 Świdwin, tel. 512 325 892
Druk: Drukarnia Grado, ul. Warszawska 54, 87–148 Łysomice, tel. 56 664 22 36

Redaguje kolegium w składzie: Elżbieta Wielgosz (redaktor naczelna), Iwona Nadolska-Bartosiak (z-ca redaktor naczelnej), Agata Piedziewicz (redaktor prowadząca), Krzysztof Galus (redakcja techniczna), Szymon Gumienik, Paweł Jaroniak, Daniel Kawa, Joanna Marszałek-Kawa, Kinga Sołowiej, Grzegorz Szczepański, Anna Waczyńska

